

PROTOKÓŁ Nr 3/15
z posiedzenia Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej
z dnia 28 kwietnia 2015r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Radni w liczbie 6 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Agnieszka Ludwig – dyrektor MOPS.
4. Pani Marzena Kulak – zastępca dyrektora PUP w Myszkowie.
5. Pani Urszula Karolczyk – kierownik ŚDS ul. Gałczyńskiego 6 i 7.
6. Pani Małgorzata Matyja – kierownik ŚDS ul. Millenium 19c.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Informacja na temat skali bezrobocia w Powiecie Myszkowskim oraz aktualnej tendencji tego zjawiska.
4. Zaopiniowanie sprawozdanie z działalności MOPS oraz oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2014 dla gminy z uwzględnieniem działalności Środowiskowych Domów Samopomocy ul. Millenium i ul. Gałczyńskiego.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec - Bartnik. Stwierdziła prawomocność obrad. Powitała zebranych na posiedzeniu. Przedstawiła porządek posiedzenia. Poprosiła o przegłosowanie porządku posiedzenia.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych. Przy 6 głosach za, porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 6 głosach za, protokół został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 3.

Informacja na temat skali bezrobocia w Powiecie Myszkowskim oraz aktualnej tendencji tego zjawiska.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła panią Marzenę Kulak zastępcę dyrektora PUP o przedstawienie informacji na temat skali bezrobocia w Powiecie Myszkowskim oraz aktualnej tendencji tego zjawiska. Materiały otrzymali wszyscy radni. Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie powiedziała, że bezrobocie spada, mieliśmy 20% stopę bezrobocia, teraz mamy teraz 17%. Jest to efekt naszych działań i działań pracodawców, bo głównie od nich zależy jak ta stopa się kształtuje, w zależności czy miejsca pracy są tworzone, czy oferty pracy wpływają. Zawsze jest tak, że ten spadek bezrobocia jest w okresie letnim większy natomiast w okresie zimowym jest wzrost, ponieważ kończą się prace sezonowe. Notujemy wzrost, ale niewielki w miesiącu czerwcu z uwagi na to, że część absolwentów na pewno zarejestruje się w ewidencji osób bezrobotnych, więc ten wzrost niewielki będzie na pewno notowany. Na koniec ubiegłego roku było 4071 osób w ewidencji osób bezrobotnych, w stosunku do grudnia 2013r. jest różnica, było 5134 osób, więc ten spadek jest o tysiąc osób. W ewidencji osób bezrobotnych największą grupę stanowią kobiety, na koniec roku było po równo kobiet i mężczyzn, nie przekraczało

50% kobiet, na koniec marca trochę wzrosła liczba kobiet jest ponad połowa. Największą grupę osób bezrobotnych również stanowią osoby do 30 roku życia, jest ich około 1230 osób, stąd nasze działania skierowane w tym roku do młodzieży, nie zapominamy o działaniach dla osób starszych, których w ewidencji jest 700 osób w przedziale 50+ i więcej. Pozyskaliśmy również środki z rezerwy Ministra Pracy na aktywizację osób powyżej 50 roku życia. Ogłosiliśmy wnioski na naszej stronie. Wspieramy osoby młode w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, zachęcam do rozpowszechnienia, można składać wnioski, wspomóc aktywizację osób do 30 roku życia w formie staży interwencyjnych czy też te osoby mogą rozpocząć działalność gospodarczą. Ofert pracy przybywa jeśli chodzi o nasz rynek, w zeszłym roku było 3096 ofert pracy zgłoszonych do PUP, z czego ponad 600 ofert było w formie staży, również prace interwencyjne czy miejsca pracy tworzone dla osób niepełnosprawnych. W ubiegłym roku dzięki prac interwencyjnych było 180 miejsc pracy, 106 robót publicznych, a 47 osób otworzyło działalność gospodarczą. W ubiegłym roku PUP pozyskał środki zarówno z Funduszu Pracy jak i rezerwy ministra oraz pozyskane z Unii Europejskiej na różne programy, łącznie około 10 mln zł środków było, z których skorzystały osoby bezrobotne. Niektóre projekty kończą się w tym roku, teraz rozpoczęliśmy nową perspektywę dla osób młodych, gdzie środki są otwarte i dostępne dla przedsiębiorców i osób bezrobotnych.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec – Bartnik zapytała czy skala bezrobocia spada?

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie odpowiedziała, że tak. Jak środki ruszą będzie przybywać inwestorów, spodziewamy się, że spadek będzie notowany. Młodzież jest bardzo mobilna, szuka ofert pracy nie tylko na naszym rynku, ale wyjeżdża poza Powiat.

Radny Krzysztof Kłosowicz dodał, że młodzież wyjeżdża również z Polski.

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie potwierdziła. Wiele osób zgłasza, że wyjeżdża za granicę i oferty pracy, szkoda że nie u nas.

Radna Mirosława Picheta zapytała jaka perspektywa jest, czy coś wiadomo, czy pojawią się nowe miejsca pracy?

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie odpowiedziała, że dużą gwarancją jest powstała strefa, gdzie będzie duża szansa dla osób bezrobotnych, jeżeli inwestorzy będą chcieli u nas osiąść. Będziemy się starać bezrobotnych tam kierować. Organizowaliśmy giełdę pracy dla firmy Nixo, wybierają sobie osoby bezrobotne, chcą utworzyć na razie 30 miejsc pracy, również firma polska CMI, która z nami współpracuje zatrudnia i chwala sobie pracownicy miejsca, które były tam stworzone. Jesteśmy otwarci, jak firma wchodzi na rynek rozmawiamy, zawsze chcemy im przedstawić jakąś ofertę. Jeżeli będzie taka możliwość i przybędą nowi pracodawcy to taką pomoc otrzymają.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że radni mają informację, że w styczniu 2015r. zarejestrowało się 700 osób bezrobotnych i osoby zwolnione z przyczyn zakładów pracy. Jakich zakładów to dotyczy?

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie odpowiedziała, że to są różne zakłady, nie tylko te w których są grupowe zwolnienia, też drobne przedsiębiorstwa, które zwalniają pojedyncze osoby. Teraz zarejestrowało się dużo osób z Papierni, były pojedyncze rejestracje z Poczty, zwalnia też PKO, ale to są pojedyncze osoby na naszym terenie. Oprócz Papierni nie ma większych grupowych zwolnień. Z końcem roku jest dużo wypowiedzeń umów, dlatego ten wzrost bezrobocia jest zawsze większy.

Radna Mirosława Picheta poruszyła temat dobrowolnej rezygnacji ze statusu bezrobotnego. Jak to wygląda?

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie odpowiedziała, że osoby składają wniosek o wyrejestrowanie z ewidencji osób bezrobotnych.

Radna Mirosława Picheta zapytała co w takim wypadku z ubezpieczeniem zdrowotnym?

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie odpowiedziała, że jeżeli takie osoby mają małżonków, może małżonek zgłosić taką osobę do ubezpieczenia zdrowotnego.

Radny Wiesław Niedzielski zapytał, czy jest obserwowany zjazd wszystkich pracowników, którzy pracowali za granicą, że jednak rezygnują z pobytu za granicą i chcieliby wrócić do kraju i szukają pracy u nas. Czy jest znany procent ludzi, którzy chcą pracować w kraju, którzy rezygnują z pobytu za granicą mimo wysokich zarobków i szukają ofert pracy? Czy znany jest procent ludzi?

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie odpowiedziała, że osobiście zna jednego Pana, który przyszedł do PUP i rozpoczął teraz działalność w zakresie agencji zatrudnienia. Osoba wyjechała za granicę, tam uznała, że musi wracać. Jest to mały procent ludzi. On teraz chce tu rozpocząć działalność własną, z uwago na to, że musimy te umowy zlecać działaniom agencjom zatrudnienia. On nie wie czy mu się uda czy nie. Są osoby rejestrowane, które wracają z zagranicy i ubiegają się o zasiłki, ale to są pojedyncze osoby, jest to mały odsetek.

Radny Norbert Jęczalik powiedział, że słuchał kiedyś audycji i wynikało z niej, że tendencja nie jest spadkowa. Ludzie jak wyjeżdżali cały czas wyjeżdżają za granicę. Wbrew co obecny Prezydent głosi na forum, że tendencja jest spadkowa, że tylu ludzi nie wyjeżdża co wyjeżdżało w 2004r. Wtedy była masowa emigracja, bo się granice otworzyły, ale ludzie cały czas wyjeżdżają, w większości młodzi ludzie.

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie powiedziała, że przyjeżdżają, odwiedzają zasiłek, znowu jadą, tam też są prace sezonowe, to z tym się wiąże.

Radny Norbert Jęczalik powiedział, że póki granice są otwarte, ludzie będą dalej emigrowali.

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie powiedziała, że każdy będzie wyjeżdżał za chlebem, póki będzie ta praca tego nie unikniemy, dopóki nie przytrzymamy jakimiś ofertami pracy, które będą ich satysfakcjonować.

Radny Norbert Jęczalik powiedział, że utrata pracy to raz, po drugie życie tam inaczej wygląda. Łatwiej jeśli ktoś tam jest kilka lat, przyzwyczajają się do tego życia. Ciężiej wrócić, są tacy którzy wracają, ale ciężko im się oswoić z naszą rzeczywistością po nabytych doświadczeniach.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec – Bartnik dodała, że są tam większe świadczenia socjalne na dzieci.

Radny Norbert Jęczalik powiedział, że zależy w jakim kraju, największe socjalne jest w Skandynawii. Podsumował, że nie wygląda to dobrze w skali całego kraju.

Radny Krzysztof Kłosowicz powiedział, że jeżeli w Polsce płaci się miesięcznie 900 zł do ZUS, a w Anglii 900 zł wychodzi na rok.

Radny Norbert Jęczalik powiedział, że w Anglii najniższa stawka wynosi 50 zł.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że z czegoś muszą być emerytury, składki i pochodne.

Radny Norbert Jęczalik powiedział, że chodzi o politykę, która trwa już długo.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że radni systemu nie zmieniają.

Radny Norbert Jęczalik powiedział, że to też zabija ducha przedsiębiorczości. 1000 zł płacić do ZUS i nie wiadomo co z tego będzie, dużo ludzi teraz przenosi firmy za granicę, do Anglii, Niemiec, gdzie składki są porównywalne ale fundusz emerytalny jest wyższy. Ludzie tam mniej ryzykują niż w Polsce.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że w przedstawionej informacji jest mowa o tym, że do PUP zostały zgłoszone 64 miejsca pracy, w tym jedno dla osoby niepełnosprawnej. Poprosiła o bliższe informacje w jakich zakładach.

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie powiedziała, że chodzi o zakłady pojedyncze, są to dane zsumowane z różnych zakładów pracy. W tym są również oferty stażowe, bo jak ktoś składa wniosek o staż to później tą osobę zatrudni.

Pan Z. K. mieszkaniec Myszkowa poruszył temat likwidacji ZEAS w Starostwie.

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie powiedziała, że na pewno będzie jakieś oficjalne pismo.

Pan Burmistrz zapytał czy nazwa spółki, która zatrudnia 30 osób to odnoga firmy Loyd?

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie odpowiedziała, że tak.

Pan Burmistrz zapytał ile oni aktualnie zatrudniają?

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie odpowiedziała, że na razie mają 30 osób, PUP teraz poszukuje dla nich osób.

Pan Z.K. mieszkaniec Myszkowa zapytał czy ma być 300 osób?

Pan Burmistrz odpowiedział, że 150 miejsc jest to deklaracja na liście intencyjnym. Czy są to głównie umowy zlecenie?

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie powiedziała, że teraz mają być umowy o prace.

Radny Norbert Jęczalik powiedział, że to ma się zmieniać, pracują nad tym.

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie powiedziała, że jeżeli jest to oferta na własny koszt są to umowy zlecenie, jeżeli to są oferty z PUP są to prace interwencyjne, czy też staże. Po stażach jest obowiązek zatrudnienia.

Radny Norbert Jęczalik zapytał jak w praktyce jest z umowami zlecenia? Ile w jednym zakładzie może być takich umów zlecenie? Czy ktoś może pracować 15 lat na umowie zlecenia. Rząd ma coś zmienić.

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie powiedziała, że mają zlikwidować umowy śmieciowe.

Radny Norbert Jęczalik zapytał w jakich sektorach jest najwięcej zakładów pracy w Myszkowie?

Pani Marzena Kulak zastępca dyrektora PUP w Myszkowie odpowiedziała, że raczej jest to sektor usługowy.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec – Bartnik podziękowała pani Marzenie Kulak zastępcy dyrektora PUP za przedstawienie informacji.

Do punktu 4.

Zaopiniowanie sprawozdanie z działalności MOPS oraz oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2014 dla gminy z uwzględnieniem działalności Środowiskowych Domów Samopomocy ul. Millenium i ul. Gałczyńskiego.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła o przedstawienie sprawozdania z działalności MOPS oraz oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2014 dla gminy z uwzględnieniem działalności Środowiskowych Domów Samopomocy ul. Millenium i ul. Gałczyńskiego. Sprawozdanie wszyscy radni otrzymali, materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pani Małgorzata Matyja kierownik ŚDS ul. Millenium 19c powiedziała, że reprezentuje jednostkę, która przez 19 lat działała w strukturach MOPS. Ze względu na rozporządzenie ministra jednostka musiała się wyodrębnić od MOS, nastąpiło to 1 stycznia 2014r. To bardzo duże wyzwanie dla naszego domu, ponieważ musieliśmy całą administrację stworzyć na nowo, kadry, księgowość. Ośrodek funkcjonuje od 20 lat, specjalizuje się w terapii dla osób psychicznie chorych. W ubiegłym roku 44 osoby od nas skorzystały z usług domu, 3 osoby podjęły próbę samodzielnego funkcjonowania i podjęły pracę. Jednostka jest bardzo mała, jest to najmniejsza jednostka organizacyjna gminy. Radzimy sobie dobrze, zmieniamy postrzeganie Myszkowian o stereotypach osoby chorej psychicznie. To nie jest ta osoba, która biegnie z siekierą, to osoba, która pięknie maluje, recytuje i która ma prawo żyć w swoim środowisku. Przez lata pracy całe środowisko lokalne zmieniło opinię na temat osób chorych psychicznie. Ośrodek ma na tyle dobrą markę, że korzystają z niego osoby z Żarek, Poraja, Siewierza. Są osoby, które na własny koszt dojeżdżają do ośrodka na terapię. Misję ośrodka realizuje 10 osób. W ubiegłym roku ośrodek był objęty kontrolą kompleksową z Urzędu Wojewódzkiego. Nie było żadnych zastrzeżeń. Ośrodek to są dwa domy, jako nieliczne na Śląsku spełniają standaryzację ministra, czyli wszystko działa zgodnie z przepisami. Wszystkie pieniądze na działanie ośrodka daje Wojewoda Śląski. My nic nie dostajemy z gminy, w zeszłym roku było to 505 tys. zł, był realizowany projekt na remont, wyremontowaliśmy łazienki, dostosowaliśmy ośrodek do niepełnosprawnych, to było 60 tys. zł z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Z projektu unijnego z gminy dostaliśmy komputery, z naszymi podopiecznymi jest prowadzona terapia przeciwko wykluczeniu cyfrowego, korzystają z Internetu. Ośrodek współpracuje z PUP, przychodzą do nas osoby, które aktywizują zawodowo, prowadzą pogadanki, z PCPR przychodzą dziewczyny i tłumaczą z jakich środków można skorzystać. Udało się zorganizować spotkanie z dietetykiem. Najbardziej spektakularne było spotkanie Andrzejkowe zorganizowane przez Związek Emerytów i Rencistów. To są osoby, które uczą się wszystkiego od podstaw od toalety po spędzanie czasu wolnego. Dzięki temu te osoby nie są w DPS, bo mamy takie osoby, które już miały skierowanie do DPS i sędzia powiedział, że jeżeli będzie korzystał ze Środowiskowego Domu może zostać, to też jest lepsze dla tych osób i dla gminy, bo DPS są bardzo drogie.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec – Bartnik zapytała czy tam są głównie osoby dorosłe?

Pani Małgorzata Matyja kierownik ŚDS ul. Millenium 19c odpowiedziała, że jest jedna młoda osoba.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec – Bartnik zapytała o wiek najmłodszej osoby.

Pani Małgorzata Matyja kierownik ŚDS ul. Millenium 19c odpowiedziała, że 30-latek.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec –Bartnik zapytała o stopień niepełnosprawności tych osób.

Pani Małgorzata Matyja kierownik ŚDS ul. Millenium 19c odpowiedziała, że umiarkowany, znaczny i lekki.

Pani Urszula Karolczyk kierownik ŚDS ul. Gałczyńskiego 6 i 7 powiedziała, że prowadzi ŚDS koło ciepłowni, mamy 33 miejsca. W tej chwili mamy więcej, w granicach 36 decyzji, więcej mężczyzn niż kobiet, 3 osoby są z upośledzeniem umysłowym, 15 osób przewlekłe psychicznie chorych, 17 osób z zaburzeniami czynności psychicznych. Ośrodek jest również dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, osiągnięte są standardy zgodnie z rozporządzeniem Minister Pracy i Polityki Społecznej. W ubiegłym roku udało się jeszcze pozyskać pieniądze z ministerstwa 52.000 zł na pracownię kulinarną dostosowaną do potrzeb ośrodka. Dotacja od Wojewody 495,520 zł, ośrodek całkowicie jest finansowany ze środków Wojewody. Wszystko co robimy, robimy w ramach tych środków. Rodzaje zajęć są takie jak wymaga od nas rozporządzenie, począwszy od treningów funkcjonowania w życiu codziennym czyli korzystania z pralni, prysznic, prania odzieży, prasowania, trening kulinarny, przygotowywanie podstawowych posiłków, poprzez trening podstawowy, rozróżniania monety, banknotów poprzez nawet dokonywanie z podopiecznymi zakupów. Pomagamy również w dokonywaniu codziennych opłat, pisaniu pism. Ośrodek ma lekarza na umowę zlecenie, który też cały czas ma nadzór nad podopiecznymi, ich stanem zdrowia, psychologa na etacie, który cały czas zapewnia wsparcie i pomoc. Na co dzień odbywają się treningi spędzania czasu wolnego, współpraca z MDK, wyjścia do kina, teatru, również terapia zajęciowa prowadzona jest w pracowni ceramiki, filcu, plastycznej i kulinarnej. Ośrodek na Gałczyńskiego znajduje się tak naprawdę w dwóch domach, które kiedyś były domami rodzinnymi. W jednym domu są biura i pracownia kulinarna, w drugim domu są pozostałe pracownie. Dużo działki, dużo zieleni, ogródek terapeutyczny, fajnie usytuowane miejsce dla aktywizacji podopiecznych.

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS powiedziała, że jeżeli chodzi o strukturę ośrodka, zatrudnienie w 2014r. nie zmieniło się, w 2013r. wzrosło o asystenta pieczy zastępczej, ten rok był obligatoryjny do zatrudnienia. Działy też się nie zmieniły, Dział Pomocy Środowiskowej, Dział Świadczeń Rodzinnych i Funduszu Alimentacyjnego, Dział Usług Opiekuńczych, Świetlica Środowiskowa i dwa Środowiskowe Domy, które od 1 stycznia są odrębnymi jednostkami organizacyjnymi gminy. Możemy zauważyć, że nieznacznie maleje nam liczba beneficjentów, co nie znaczy, że maleje liczba problemów. Spadek liczby naszych świadczeniobiorców jest spowodowany najczęściej zgonami, podobnie sukcesywny wzrost w stosunku do zasiłków stałych tych osób, które mają orzeczoną stopień o niepełnosprawności umiarkowanej lub znacznej, z powodu kryterium kwalifikują się do zasiłku stałego, bądź z powodu wieku, osiągają wiek emerytalny, a nie mają uprawnień do świadczeń ZUS. Jeżeli chodzi o zakres zadań ośrodka nie zmienił się w 2014r., czyli zasiłki celowe, okresowe, stałe są wypłacane z zadań własnych gminy, jest to zadanie własne obligatoryjne. Zasiłki okresowe są w katalogu zadań własnych, zasiłki stałe również. Póki co są one finansowane z budżetu państwa. W ubiegłym roku musieliśmy dolożyć do zasiłków stałych z racji tego, że nie było pełnego pokrycia z budżetu państwa. Na dzień dzisiejszy nie wiemy czy również będzie zapotrzebowanie nasze zrealizowane czy też trzeba będzie zabezpieczyć środki z zadań własnych. Dział Usług Opiekuńczych to 11 opiekunek, są też usługi specjalistyczne dla osób z zaburzeniami psychicznymi świadczone w miejscach zamieszkania. Tutaj opiekunki wykonują czynności bardziej opiekuńcze, uprzątnięcie mieszkania, ugotowanie posiłku, zrobienie zakupów, zrealizowanie recept, nie wykonują zabiegów medycznych, ponieważ nie są pielęgniarkami i nie mają do tego uprawnień. Od 2005r. realizowaliśmy jak dotychczas w zasadzie program Pomoc państwa w zakresie dożywiania dzieci, w ubiegłym roku zmieniła się podstawa prawna, do 2013r. była to

ustawa, w ubiegłym roku pojawiła się uchwała Rady Ministrów dotycząca realizacji tego programu. Ona spowodowała w ubiegłym roku przyjmowanie uchwał dotyczących odstąpienia od zasad zwrotu od osób nieprzekraczających 150% oraz żeby można było dożywiać dzieci i wliczać w koszty realizacji programu dzieci dożywiane bez decyzji, bo taka jest możliwość tylko wtedy jeżeli jest przyjęty program w gminie. Jest to 20% dzieci, które mają wydaną decyzję, dyrektor może podjąć decyzję, że to dziecko ma jeść obiad, nie wymaga wydania decyzji, natomiast ośrodek pokrywa koszty tego żywienia. W ubiegłym roku nieznacznie wzrosła liczba dożywianych dzieci i na początku tego roku mamy więcej dzieci dożywianych w przedszkolach niż w ubiegłym roku. Na dzień dzisiejszy już około 20 dzieci jest więcej. W ubiegłym roku MOPS sprawił 4 pogrzeby. Jeżeli osoba nie ma nikogo z rodziny kto byłby do tego uprawniony wtedy obowiązkiem gminy jest sprawienie pochówku dla tych osób. MOPS przystąpił również do dostarczania żywności, w ubiegłym roku nie było programu PEAD, ponieważ on był również realizowany w ramach projektu unijnego, będziemy zaczynać ten program w tym roku. W maju było pierwsze spotkanie, ale nie znam szczegółowych zasad realizacji. W ubiegłym roku przystąpiliśmy tylko do dystrybucji warzyw i owoców z uwagi na embargo do Rosji, rozdaliśmy jabłka i kalafiora, bo tylko te produkty były w takiej ilości, że mogły zabezpieczyć wszystkich. Jeszcze była marchew, ale była niewystarczająca ilość, zrezygnowaliśmy z marchwi, bo było jej niewiele. W ubiegłym roku przystąpiliśmy do końcówki programu FEAD, którą zrealizowaliśmy w tym roku na przełomie stycznia i lutego, były to paczki żywnościowe o określonym składzie, nie było tutaj dowolności, była przewidziana ilość paczek na osobę i stąd paczki były jednakowe dla wszystkich. To zrealizowaliśmy w tym roku, a deklarację złożyliśmy w ubiegłym roku. Były również realizowane prace społeczno – użyteczne dla 26 osób, jest to forma aktywizacji dla osób długotrwale bezrobotnych oddalonych od rynku pracy, które korzystają ze świadczeń pomocy społecznej. Jest to 10 godzin tygodniowo, prace są realizowane od marca do początku listopada. Po raz ostatni do 31 maja br. MOPS realizował projekt systemowy finansowany z Unii Europejskiej, z wkładem własnym. Realizowaliśmy kursy zawodowe, kurs gastronomiczny, dla opiekuna osób starszych, magazyniera, szwacza, monter instalacji sanitarnej i ogólnobudowlany. Dwie z tych osób zostały na stażu, są to panie, które ukończyły kurs opiekuna dla osób starszych i staż mają do końca kwietnia. Być może uda się przedłużyć na jeszcze jeden miesiąc. Jako partner z ramienia gminy MOPS przystąpił do projektu konkursowego realizowanego w partnerstwie ze stowarzyszeniem z Częstochowy. Szkolenie obejmowało również wsparcie w postaci szkoleń zawodowych i staży, które częściowo rozpoczęły się w grudniu ub. roku, a część w styczniu i potrwały do połowy czerwca. Ponadto MOPS realizuje zadania z zakresu przemocy w rodzinie. Do realizacji tych zadań jest oddelegowanych dwóch pracowników, jeden pracownik socjalny, który realizuje strictly zadania wynikające z przeciwdziałania przemocy w rodzinie i jeden pracownik, który z ramienia ośrodka jest przewodniczącym Zespołu Interdyscyplinarnego. W ubiegłym roku wpłynęły do MOPS 123 Niebieskie karty, tylko 28 kart dotyczy osób, które korzystają z ośrodka. To daje obraz, że przemoc jest nie tylko w środowiskach, które są w trudnej sytuacji materialnej, być może dotkniętych jakimś uzależnieniem. 12 pism trafiło do Prokuratury z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa i 12 do Sądu Rodzinnego, gdzie MOPS uznał, że może być zagrożone dobro małoletnich dzieci. Na dzień dzisiejszy spośród tych 12 wniosków do Prokuratury jeden został zakończony wyrokiem skazującym. Zespół Interdyscyplinarny zgodnie z ustawą ma się spotkać nie rzadziej niż raz na kwartał, w zeszłym roku tak się odbyło. W latach poprzednich te spotkania pełnego składu zespołu były częściej. W ramach projektu systemowego mamy dyżury prawnika i psychologa. Psycholog idzie na porady dla osób dotkniętych przemocą w rodzinie, tutaj członkowie tego zespołu odsyłają tą osobę, prawnik wstępnie miał też udzielać pomocy osobom dotkniętym przemocą jednak zainteresowanie osób z innymi problemami mamy tak dużo, że wystąpiliśmy do Urzędu Marszałkowskiego o rozszerzenie zakresu udzielania porad. Urząd Marszałkowski nie kwestionował tego, mieliśmy tylko jeden warunek, żeby podtrzymać wskaźniki. Z racji tego, że sam fakt rozszerzenia zakresu porad te

wskaźniki będą jeszcze większe. 31 maja kończy się projekt, kończą się porady i będziemy potrzebowali pieniędzy, żeby to podtrzymać, bo naprawdę zainteresowanie jest duże, zwłaszcza jeśli chodzi o psychologa i prawnika. Świadczenia rodzinne i Fundusz Alimentacyjny, które są zadaniami zleconymi z zakresu administracji rządowej, maleje ilość zasiłków rodzinnych. Jest to spowodowane tym, że dochody rosną w niewielki sposób, bo kryterium się zmieniło o niewielką kwotę, nie było zmieniane od daty wejścia w życie ustawy. Rośnie ilość zasiłków pielęgnacyjnych, czyli wzrost orzeczeń o niepełnosprawności i maleje becikowe. Patrząc na ocenę zasobów sukcesywnie maleje liczba mieszkańców, jest mniejsza liczba urodzeń, a rośnie liczba mieszkańców w wieku emerytalnym. Fundusz Alimentacyjny rośnie, jest bardzo duża ilość obowiązków, bardzo rozbudowana korespondencja z PUP, Prokuraturą, Policją, Starostwem Powiatowym, Urzędem Skarbowym, gdzie efektywność egzekucji administracyjnej jest tak śladowa w kontekście ponoszonych kosztów. Jest projekt ustawy który miałby eliminować egzekucję administracyjną, ale w zeszłym roku gmina wspierała nas sporą kwotą jeśli chodzi o koszty egzekucji, to były kwoty ponad 20 tys. zł w skali całego roku. Koszty Funduszu Alimentacyjnego i świadczeń rodzinnych to jest kwota 3% od kwoty wypłaconych świadczeń, jest to kwota niewystarczająca. W strukturze ośrodka funkcjonuje nadal Świetlica Środowiskowa dla 30 dzieci, która ma swoją siedzibę przy ZSP nr 3 w Myszkowie. Świetlica realizuje również te zadania, które wynikają z ustawy o wspieraniu rodziny, czyli oprócz funkcji opiekuńczych również zainteresowań, bardzo szeroko realizowany udział w różnych imprezach na terenie miasta plus organizacja czasu wolnego dla dzieci, wycieczki, współpraca z MDK.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec-Bartnik zapytała czy na terenie Myszkowa są matki samotnie wychowujące dzieci i czy to też gminą obciąża?

Pani Agnieszka Ludwig – dyrektor MOPS odpowiedziała, że matki samotnie wychowujące dzieci mogą korzystać z pomocy społecznej jeżeli się mieszczą w kryterium dochodowym. Ponadto najbardziej widoczna ta struktura rodzinna będzie widoczna w świadczeniach rodzinnych z uwago na Fundusz Alimentacyjny, bądź dodatek z tytułu samotnego wychowania. Jeżeli nie ma możliwości obciążenia alimentami, to jeżeli osoba się kwalifikuje to do kryterium dochodowego do świadczeń rodzinnych może dostać dodatek 170 zł, to są głównie wdowy lub samotnie wychowujące matki, gdzie jest niemożliwe ustalenie ojcostwa.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec – Bartnik zapytała ile jest samotnych matek wychowujących dzieci w Myszkowie?

Pani Agnieszka Ludwig – dyrektor MOPS powiedziała, że nie umie odpowiedzieć tak na szybko. Realizacja Gminnego Programu Profilaktyki, program był pisany na 630 tys. zł, te wpływy były nieco mniejsze. W większości były realizowane zadania, które wynikają z ustawy o wychowaniu w trzeźwości, czyli zwiększanie pomocy terapeutycznej, rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych od alkoholu, prawnik, psycholog, dyżury terapeutów i grupa wsparcia, która cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Poza tym MOPS udziela wsparcia rodzinom i motywowanie do leczenia odwykowego, to jest działalność Miejskiej Komisji. Prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i w ramach tego zadania były realizowane warsztaty we wszystkich szkołach podstawowych i gimnazjach, ponadto coroczny udział gminy w konkursie ogólnopolskim kampanii Zachowaj trzeźwy umysł. W ubiegłym roku był organizowany wypoczynek letni, dzieci były w Bieszczadach, w miejscowości Jabłonna. Świetlice Środowiskowe, które działają na terenie miasta, o której mówiłam oraz przy współdziałaniu z OHP i stowarzyszenia Złote serce. Ponadto wspomaganie działalności instytucji i stowarzyszeń, rozdysponowanie w ramach konkursu ofert dla stowarzyszeń, które statutowo zajmują się profilaktyką i pomocą osobom uzależnionym. Organizacja

zajęć pozalekcyjnych w MDK i MOSIR dla dzieci, MDK miał 80 tys. zł wydatkowane, MOSIR prawie 80 tys. zł. Kontrola punktów sprzedaży alkoholu pod kątem zgodności z wydanym pozwoleniem i uiszczenia opłaty w terminie.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec-Bartnik podziękowała dyrektor MOPS jako lekarz i radna za to, że bardzo dobrze układa się współpraca. Mieliśmy osobę bezdomną, pani dyrektor jak i pracownicy bardzo szybko zareagowała, powypełniali wszystkie druki. Dzięki szpitalowi, MOPS pani umarła w godnych warunkach.

Pani Agnieszka Ludwig – dyrektor MOPS powiedziała, że patrząc na to sprawozdanie i na to, co nas czeka w najbliższym czasie czyli zmiana ustawy o świadczeniach rodzinnych, odbyło się pierwsze czytanie projektu, który nałoży na nas dodatkowe obowiązki i koszty. Jest to złotówka za złotówkę, czyli świadczenia rodzinne dla osób, które przekroczą kryterium dochodowe będzie wypłacona różnica pomiędzy wysokością zasiłku, a kwotą przekroczenia. Wypłata nie może być mniejsza niż 20 zł. Proponowane zmiany, które będą dawały przywilej rodzicom, którzy nie mają prawa do zasiłku macierzyńskiego, zatrudnieni w oparciu umowy zlecenia, umowy o dzieło, będzie to takie świadczenie wypłacane przez 12 miesięcy od daty urodzenia dziecka w wysokości 1.000 zł plus zmiany, które mają już być od 1 lipca w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, czyli wyrównanie dla emerytów i rencistów, którzy przeszli na wcześniejsze emerytury z tytułu opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem, ich emerytury są bardzo niskie, oscylują w granicach 600 – 800 zł, natomiast świadczenie pielęgnacyjne z tytułu opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym to 1.200 zł. TK uznał, że jest to niekonstytucyjny zapis, w związku z tym od lipca spodziewamy się nowych wniosków i od stycznia te dwie zmiany, które w tej chwili są czytane w Sejmie „złotówka za złotówkę” plus zmiana wypłacania świadczeń pielęgnacyjnych dla dorosłych członków rodzin, znaczny wzrost zadań. To 3% jest niewystarczające z uwagi na ilość wygenerowanych dokumentów, rozrasta się dokumentacja papierowa. Od ubiegłego roku proszę Burmistrza o zwiększenie terytorialnej powierzchni działalności ośrodka, to są koszty, czynsz i obsługa, rozrasta się przeciwdziałanie w rodzinie, koszty korespondencji i obsługi zespołu są coraz większe, są to tytuły wykonawcze, którymi MOPS jest obciążany przez Urząd Skarbowy, są to duże wydatki. Sukcesywnie co roku każdy organ prowadzący ma obowiązek ogłosić średni koszt utrzymania mieszkańca, większość mieszkańców MOPS nie ma wstępnych, zstępnych, którzy zgodnie z ustawą byliby zobowiązani do ponoszenia tej częściowej odpłatności, póki co z naszych przepisów nie wynika zabezpieczenia majątku takiej osoby, żeby ona mogła stanowić zabezpieczenie zwrotu kosztów. Wydatki na pomoc społeczną rosną, wydatków przybywa, a sama piecza, zaczęliśmy w 2012r. od kwoty 10.000 zł, w 2013r. było ponad 40.000 zł, w zeszłym roku 135.000 zł, a w tym roku planowane jest 200.000 zł na pieczę zastępczą i nie do końca jestem przekonana, że ta kwota wystarczy na udział gminy w realizacji tego zadania. Są to zadania, które zostały nałożone, a ślad za tym nie idą subwencje, tylko są to wydatki gminy.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że tu leży problem jeśli chodzi o opiekę nad osobami, to nie ma wstępnych, zstępnych, jeżeli chodzi o majątek to nagle znajduje się tyle. To powinna przejmować gmina.

Pani Agnieszka Ludwig – dyrektor MOPS powiedziała, że nie ma takiej możliwości na dzień dzisiejszy. Są projektowane zmiany, ale one wywracają system pomocy społecznej do góry nogami. To nie są projektowane zmiany w ustawie tylko wprowadzenie nowego aktu prawnego, który przyjmowałyby założenia takie jak są w Niemczech. Jeżeli ktoś idzie do pomocy społecznej to jego majątek jest zabezpieczeniem, na dzień dzisiejszy nie mamy w ogóle takich możliwości zabezpieczyć majątek takiej osoby. Np. wpis do ksiąg wieczystych, jeżeli jest to własność, w sądzie cywilnym złożenie jakiejś deklaracji, że gmina rości prawa do tego majątku.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że już się zmieniło samo to, że jak się oddaje osobę do Zakładu Opieki Leczniczej (ZOL) to oddaje się 70% emerytury, były paradoksy, że rodzina oddawała osobę, sama korzystała z emerytury, a NFZ pokrywał koszty.

Pani Agnieszka Ludwig – dyrektor MOPS powiedziała, że zmiana w ustawie o pomocy społecznej wiąże ze sobą bardzo dużo aktów powiązanych, min. ustawa o pomocy osobom niesamodzielnym czyli finansowanie opieki nad osobami, które w tej chwili, które korzystają z usług opiekuńczych. Kwoty są wyższe. Wiąże się to z dużymi kosztami w dacie prowadzenia przynajmniej w dacie wprowadzenia przepisów w życie.

Radny Wiesław Niedzielski powiedział, że wielokrotnie brał udział w wielu imprezach, zapytał się czy w Środowiskowych Domach Pomocy nie jest wskazana terapia muzyczna? Nie widzi dużo wzmianek, że dzieje się coś muzycznego. Pamięta, jak podopieczni tych domów reagowali na śpiewanie kołęd, wielokrotnie współpracował z ŚDP jako szkoła. Widzi, że szkoły teraz nie współpracują za bardzo.

Pani Urszula Karolczyk kierownik ŚDS ul. Gałczyńskiego 6 i 7 powiedziała, że próbowała prowadzić projekt, rozmawiała z nauczycielami z MDK, którzy prowadzą zajęcia muzyczne, żeby w ramach współpracy przychodzili do nas na godzinę w tygodniu lub raz w miesiącu uczyć śpiewać najbardziej zainteresowanych. Potem się okazało, że to chodzi o osoby chore psychicznie, ludzie się wystraszyli. To co my robimy, robimy we własnym zakresie, wystawiany jest magnetofon, mamy miejsce do tańca, oni śpiewają, tańczą. W tym roku śpiewali z Paulinami.

Radny Wiesław Niedzielski powiedział, że wskazane byłoby raz na kwartał zatrudnić jakiegoś nauczyciela w ramach muzykoterapii.

Pani Urszula Karolczyk kierownik ŚDS ul. Gałczyńskiego 6 i 7 powiedziała, że zatrudnienie oznacza koszty. Mamy taką dotację jaką mamy, nie jest to wysoka dotacja. Tak naprawdę 70% pokrywają wynagrodzenia pracownicze, nie możemy sobie pozwolić w tej chwili na zmniejszenie etatów, nie spełnialibyśmy standardów. Mamy określoną liczbę pracowników na określoną liczbę podopiecznych. Do tego dochodzą koszty utrzymania, media, a zatrudnienie kolejnych osób raz na kwartał to są pieniądze. W szkole nie pytałam, są nauczyciele na etatach. Ktoś może chętnie przyjdzie, ale pieniądze by chciał. W ośrodku są wychowawcy, którzy mają skończoną arteterapię, kursy tańca i oni to wykorzystują swojej codziennej pracy. Nawet jak są zabawy karnawałowe wynajęcie zespołu, to są koszty, niewiele jest takich, którzy przyjdą na cały dzień i będą grać za darmo.

Radny Wiesław Niedzielski powiedział, że chciałby nawiązać współpracę, jest na świadczeniu kompensacyjnym, nie pracuje już w szkole. Zrobi to całkowicie społecznie, co będzie mógł przygotować przygotowuje. Czy ośrodek ma jakiś kontakt z Zaborzem?

Pani Urszula Karolczyk kierownik ŚDS ul. Gałczyńskiego 6 i 7 odpowiedziała, że mają możliwość taką bliższą.

Radny Wiesław Niedzielski powiedział, że tam często robione są takie koncerty.

Radny Krzysztof Kłosowicz poruszył temat kosztów utrzymania Świetlicy Środowiskowej na ul. Kościuszki 199.453 zł za 2014r., co miesięcznie wychodzi 16.600 zł. Do Świetlicy uczęszcza około trzydziestu kilku dzieci, średni koszt posiłku to 2,50 zł.

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS wyjaśniła, że w Świetlicy nie ma gorących posiłków.

Radny Krzysztof Kłosowicz powiedział, że miesięcznie wychodzi to około 2.000 zł. Do tego zostało 14.600 zł miesięcznie. Gdzie to jest.

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS wyjaśniła, że Świetlica jest w całości finansowana z Gminnego Programu. W 2014r. pełniła funkcję placówki wsparcia dziennego. W koszty utrzymania Świetlicy wchodzi wszystko, wynagrodzenia pracowników, wynajem pomieszczeń, zakup materiałów, wyposażenie, to co jest niezbędne do prowadzenia terapii zajęciowej i wyżywienie, paczki okolicznościowe.

Radny Krzysztof Kłosowicz powiedział, że to nie jest taki mały procent kosztów.

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS wyjaśniła, że gro pieniędzy idzie na koszty administracyjne, wynagrodzenia i utrzymanie, prąd, gaz i to sukcesywnie rośnie. To są rzeczy, za które musimy zapłacić.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec – Bartnik zapytała czy MOPS musi płacić szkole za wynajęcie lokalu.

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS odpowiedziała, że tak. To są lokale szkoły, nie są własnością MOPS.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec – Bartnik zwróciła uwagę, że szkoła podlega pod miasto.

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS odpowiedziała, że są dzieci, które korzystają z gorącego posiłku w szkole. Nie jest to jedyny posiłek dzieci w ciągu dnia.

Radny Krzysztof Kłosowicz poruszył temat zasiłków dla opiekunów, w lutym 2014r. wypłacono 1130 zasiłków dla opiekunów na kwotę 582.000 zł. Jedna decyzja wynosiła 6.300 zł.

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS odpowiedziała, że zasiłek dla opiekuna to 520 zł miesięcznie, to wynika z ustawy o świadczeniach rodzinnych. Świadczenie pielęgnacyjne było najpierw dla osób, które zajmują się osobami niepełnosprawnymi, potem zostało ono rozdzielone dla matek wychowujących dzieci niepełnosprawne i osób, które podejmują się opieki nad niepełnosprawnym członkiem rodziny. Tam zostało wprowadzone kryterium dochodowe. Trybunał konstytucyjny uznał, że ten zapis jest niekonstytucyjny, ponieważ klasyfikuje obywateli do dwóch różnych grup, co jest niedopuszczalne, w związku z czym od ubiegłego roku 1 lipca weszły zmiany, które stworzyły zasiłek dla opiekuna i specjalny zasiłek opiekuńczy. To już są trzy świadczenia, przed nami dla emerytów i rencistów od lipca tego roku i wprowadzenie jeszcze jednego rodzaju świadczenia. Na ten zasiłek 520 zł mógł wrócić każdy, kto stracił do niego prawo po zmianie przepisów od 1 stycznia pod warunkiem, że nie podjął zatrudnienia bądź nie nabył prawa do świadczeń z innego tytułu. Nie wszystkie osoby wróciły, kilka osób tylko nie kwalifikowało się do tej pomocy, nie wszystkie kiedy za cały okres pozostawały, bo tutaj mogły uzyskać świadczenie z wyrównaniem za okres kiedy były pozbawione z powodu zmiany przepisów. Nie każdy dostał za pełen okres i nie każdy w pełnej wysokości, ale standardowa stawka to 520 zł miesięcznie z tytułu sprawowania opieki nad niepełnosprawnym członkiem rodziny.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem sprawozdania z działalności MOPS oraz oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2014 dla gminy z uwzględnieniem działalności Środowiskowych Domów Samopomocy ul. Millenium i ul. Gałczyńskiego. W głosowaniu brało udział 6 radnych, przy 6 głosach za, sprawozdanie zaopiniowano pozytywnie jednogłośnie.

Do punktu 5.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie ustalenia zasad zwrotu wydatków na świadczenia z pomocy społecznej.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych. Przy 6 głosach za, projekt uchwał został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie.

Do punktu 6.
Sprawy różne.

Przewodnicząca komisji pani Beata Jakubiec – Bartnik zapytała czy radni mają jakieś pytania?

Radny Norbert Jęczalik powiedział, że radny Niedzielski na ostatniej komisji wspominał o możliwości odwiedzenia Domu Nadziei, schroniska dla osób bezdomnych. Pytał kierownika schroniska i nie ma żadnych przeciwwskazań, można odwiedzić i zobaczyć jak funkcjonują. Oni chcą się rozbudowywać. Poprosił, aby pani prezes MTBS pojawiła się na komisji w temacie rozliczenia mieszkańców MTBS za ogrzewaniem. Zazwyczaj do końca lutego mieliśmy rozliczenie w skrzynkach, a tu jest prawie maj i nie ma. Nie wiemy jak zostaniemy rozliczeni, nie mamy rozliczeń za ogrzewania, ani za stawki wody, w dalszym ciągu nie wiemy, ile płacimy za wodę.

Pan Burmistrz powiedział, że jeżeli to dotyczy rozliczenia mieszkańców, którzy mieszkają w zasobie MTBS to nie powinniśmy do tego używać Rady Miasta. Wchodzimy w kolizję, radny proponuje coś co jego prywatnie dotyczy. Być może się mylę, być może jest to w tytule polityki socjalnej i dotyczy ogółu mieszkańców. Dziwi się, że robimy to przez komisje, można do pani prezes się zgłosić.

Radny Norbert Jęczalik powiedział, że mieszkańcy dzwonią, ale wszystko z tygodnia na tydzień jest przesuwane.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.
Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Magdalena Niewiadomska

Przewodnicząca komisji

Beata Jakubiec - Bartnik